

Sygn. akt II Ca 789/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SR del. Agnieszka Matusiak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 lutego 2015 roku w S.

sprawy z powództwa B. (...) (...)w G.

przeciwko R. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 13 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 1891/13

**oddala apelację.**

**II Ca 789/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 05.06.2013 r. wywiezionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód B. (...) (...) z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanej R. S. kwoty 11.313,51 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów sądowych w kwocie 142 zł i kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł.

Dnia 06.08.2013 roku Sąd Rejonowy w Lublinie Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu elektronicznym, od którego pozwana skutecznie wniosła sprzeciw.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2014r., sygn. akt I C 1981/13 Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2014 r. w Szczecinie sprawy z powództwa B. (...) (...)o z siedzibą w G. przeciwko R. S. o zapłatę zasądził od pozwanej R. S. na rzecz powoda B. (...) (...)o z siedzibą w G. kwotę 5.887,68 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego liczonymi w stosunku rocznym od dnia 05.06.2013 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej R. S. na rzecz powoda B. z siedzibą w G. kwotę 1.330,68 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

**Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:**

W dniu 02.09.2008 roku pozwana R. S. zawarła z (...) Bankiem Spółką Akcyjną we W. umowę pożyczki na kwotę 8951,88 zł z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne. Oprocentowanie nominalne kredytu wynosiło 15% w stosunku rocznym i było stałe. Oprocentowanie nominalne nie mogło w stosunku rocznym przekraczać stopy odsetek maksymalnych, wynoszących czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. Pożyczka miała być spłacana w 60 ratach miesięcznych, w tym 59 równych ratach oraz ostatniej raty wyrównawczej, od października 2008 roku, zgodnie z harmonogramem spłat. Ostatnia rata miała być spłacona do dnia 06.09.2013 roku. Oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego liczone jest jako czterokrotność obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP. W przypadku zwłoki z zapłatą co najmniej dwóch pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności bank miał prawo wezwać pozwaną korespondencyjnie do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu. W przypadku gdy kredytobiorca nie ureguluje zaległości z powyższym terminie bank miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. R. S. nic wywiązywała się z zobowiązania do zwrotu kwoty pożyczki, w związku z tym bank wystawił w dniu 03.11.2010 roku Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...) i wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o nadanie mu klauzuli wykonalności.

Postanowieniem z dnia 25.11.2010 roku Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie IX Wydział Egzekucyjny nadal bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) klauzulę wykonalności przeciwko R. S. do kwoty 26.855,64 zł, nadto przyznał wierzycielowi od dłużnika kwotę 127 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. W dniu 30.11.2012 roku (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W. zawarła z B. (...) (...) Spółką Akcyjną z (...) w G. umowę sprzedaży wierzytelności przysługującej bankowi w stosunku do R. S.. Według wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda na dzień 04.06.2013 roku R. S. zobowiązana była do zwrotu na rzecz powoda kwoty 6207,68 zł tytułem kapitału oraz kwoty 5105,83 zł tytułem odsetek. R. S. uiszcza rzecz powoda następujące kwoty: w dniu 25.01.2013 roku kwotę 120 zł, w dniu 25.02.2013 roku kwotę 100 zł i w dniu 25.03.2013 roku kwotę 100 zł.

Sąd Rejonowy uznał, iż w ustalonych okolicznościach sprawy powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Sąd I instancji podkreślił, iż obowiązek przedstawienia dowodów, zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c. spoczywa na stronach, zaś ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne ( art. 6 k.c.). Nie wymagają jednak dowodu - stosownie do przepisu art. 229 k.p.c. - fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd Rejonowy uznał, że powód wywodził swe roszczenie umowy pożyczki, jaka łączyła pozwaną z (...) Bankiem Spółką Akcyjną we W. oraz umowy przelewu wierzytelności wynikającej z tej umowy, na podstawie której nabył wierzytelność. Stosownie do art. 509 § 1 i 2 k.p.c. „Wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki". Sąd meriti stwierdził, iż przedkładając do akt umowę przelewu wierzytelności powód wykazał, że jest legitymowany do dochodzenia przedmiotowej wierzytelności.

Dalej Sąd Rejonowy wywodził, iż stosownie do treści art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Z przedmiotowego przepisu jasno wynika, że przyjęcie przedmiotu pożyczki generuje po stronie biorącego obowiązek jego zwrotu. Sąd I instancji przyjął, iż zawarcie przez pozwaną umowy pożyczki było niesporne, bowiem pozwana na rozprawie przyznała, że zawarła umowę objętą pozwem, a pod okazaną umowa widnieje jej podpis, wobec powyższego uznał, że spór nie dotyczył zatem samej zasady roszczenia powoda, lecz sprowadzał się do jego wysokości. Sąd Rejonowy, oceniając oświadczenia pozwanej złożone na rozprawie w dniu 13.02.2014 roku, doszedł do wniosku, iż w żaden sposób nie mogą być one uznane za przyznanie zasadności roszczenia co do wysokości. Pozwana po otrzymaniu pisma powoda zawierającego dołączone dowody potwierdziła fakt podpisania umowy dołączonej przez powoda, jednak kwestionowała dalej zasadność powództwa w zakresie odsetek i sposobu ich

wyliczenia, co zdaniem Sądu uniemożliwiło przyjęcie, iż wysokość roszczenia jest niesporna. Skoro strona pozwana wyraziła sprzeciw co do zasadności pozwu, oznaczało to, iż powód miał obowiązek wykazać swoje roszczenia. Niewątpliwie bowiem pozwany nie zgadzał się z wytoczonym powództwem w zakresie odsetek. Brak było podstaw do odroczenie rozprawy celem umożliwienia stronie powodowej zapoznania się z oświadczeniami pozwanej, skoro pełnomocnik powoda został prawidłowo o terminie zawiadomiony. Jednocześnie trudno było uznać, iż oświadczenia te są sprekludowane, bowiem zostały złożone na pierwszej rozprawie, bezpośrednio po umożliwieniu pozwanej zapoznania się z dowodami przedłożonymi przez stronę powodową.

W dalszej części uzasadnienia Sąd meriti podkreślił, iż materialnoprawny ciężar rozkładu ciężaru dowodu reguluje norma art.6 k.c. stanowiącego, iż „ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne”. Zwrot "wywodzi skutki prawne" odnosi się do strony postępowania i ma to znaczenie, że podkreśla zależność między kierunkiem aktywności dowodowej strony, a faktami prawnymi, które ma wykazać. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia, które można nazwać jako prawne (art.227 k.p.c.), wśród których należy wyróżnić fakty, z których strona wywodzi skutki prawne i które są opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego. Dla potrzeb tego postępowania można podkreślić, iż przepis ten wskazuje kierunek aktywności dowodowej stron, określa więc - w połączeniu z normami prawa materialnego - które fakty podlegają dowodzeniu. Powód dochodzący roszczenia związany jest ciężarem udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie, więc opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdujących zastosowanie dla oceny stanu faktycznego. Są to fakty, z których strona wywodzi skutek prawny, a więc prawotwórcze. Sąd Rejonowy przyjął, iż z uwagi na sporność pomiędzy stronami wysokości kwoty objętej pozwem, w tym wysokości naliczonych odsetek, na powódzie spoczywał ciężar wykazania twierdzeń, na których podstawie oparł powództwo (art. 6 k.c.). Powód nie zadośćuczynił temu obowiązkowi, co spowodowało w konsekwencji oddalenie powództwa w części nieudowodnionej.

Argumentując tę konkluzję Sąd I instancji wskazał, iż podstawy wykazania wysokości roszczenia nie mógł w niniejszym postępowaniu stanowić tytuł bankowy egzekucyjny ani też wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, bowiem dokumenty te, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, stanowią jedynie dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. W zaistniałej sytuacji nie znajdowały zastosowania przepisy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. W konsekwencji to nie pozwana powinna była obalać domniemanie prawdziwości oświadczenia zawartego w wyciągu z ksiąg rachunkowych pierwotnego wierzyciela (bte) czy powoda, lecz to powód powinien był wykazać zasadność swego roszczenia. Dokumenty złożone przez powoda pozwoliły Sądowi I instancji ustalić, iż pozwana była zobowiązana do spłaty kwoty 8951,88 zł na dzień zawarcia umowy pożyczki. Strony nie naprowadziły dowodów wskazujących, jak kształtowały się wpłaty pozwanej do dnia przelewu wierzytelności, ale zasady doświadczenia życiowego nakazały przyjąć, iż skoro powód twierdzi, że kapitał pożyczki pozostaje niespłacony co do kwoty 6.207,68 zł, a pozwana nie wykazała, aby spłaciła kapitał do niższej kwoty, to taka kwota zadłużenia faktycznie obciążała pozwaną na dzień zawarcia przez EuroBank z powodem umowy przelewu. Sąd Rejonowy przyjął, iż w pozostałym zakresie powództwo nie zostało wykazane. Jakkolwiek strona powodowa przedstawiła w sprawie dowód z dokumentów w postaci umowy kredytu oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych, to jednakże nie sposób było uznać w sprawie, że na ich podstawie było możliwe zweryfikowanie roszczenia odsetkowego dochodzonego pozwem. Strona powodowa nie naprowadziła jakiegokolwiek dowodu pozwalającego ustalić wysokości należnych powodowi odsetek, nie przedstawiła wyliczeń tych odsetek ani ich wysokości. Zdaniem Sądu Rejonowego brak tych podstawowych danych nie pozwalał na weryfikację poprawności wyliczeń zawartych w przedstawionym wyciągu z ksiąg rachunkowych. Jednocześnie brak udowodnienia przez powoda wysokości roszczenia odsetkowego nie pozwolił zweryfikować prawidłowości zaliczenia przez powoda wpłat pozwanej dokonanych w 2013 roku. Niespornym było, bowiem zostało to potwierdzone wydrukiem dołączonym przez powoda, że R. S. uiściła na rzecz powodowego funduszu w dniu 25.01.2013 roku kwotę 120 zł, w dniu 25.02.2013 roku kwotę 100 zł i w dniu 25.03.2013 roku kwotę 100 zł. O te kwoty w ocenie Sądu I instancji należało pomniejszyć kapitał pożyczki, wskutek czego przyznano powodowi kwotę 5.887,68 zł.

Przechodząc do omówienia żądania pozwu w zakresie odsetek umownych Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z przepisem art. 481 § 1 kc, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem

okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy czym - stosownie do art. 481 § 2 kc - jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Z kolei stan opóźnienia powstaje, jeżeli dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (art. 476 kc). Na podstawie art. 359 § 2 (1) i 2 (2) k.c., maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może przekraczać w stosunku rocznym czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne), a jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Wysokość odsetek maksymalnych uzależniona jest zatem od wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Z umowy dołączonej do pozwu w ocenie Sądu rejonowego wynikało, iż od zadłużenia przeterminowanego, a tak należy kwalifikować kwotę 5887,68 zł, należały się pierwotnemu wierzycielowi odsetki maksymalne, które przyznano od daty wskazanej w pozwie. Tak argumentując Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w pkt III wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i 100 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony, przy czym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd I instancji wskazał, iż strona powodowa wygrała sprawę odnośnie 52 % zgłoszonego w sprawie żądania, co uzasadniało stosowne rozdzielenie poniesionych przez strony sporu kosztów procesu. Na poniesione przez powoda koszty procesu składała się kwota 142 zł tytułem uiszczonej opłaty od pozwu, kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego, ustalonego na podstawie § 6 pkt 5 w związku z § 2 ust. 1 i § 3 ust. 1 oraz przy uwzględnieniu § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( tekst jedn. Dz.U.2013.461) oraz kwota 17 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ponieważ strona pozwana uległa żądaniu powódki w 52%, należało uznać za zasadne, aby poniosła analizowane koszty w kwocie 1330,68 (52% z kwoty 2559 zł).

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wywiódł powód, który zaskarżył je w punkcie II, a mianowicie co do oddalenia powództwa w pozostałej części. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznaniu, że złożona przez powoda umowa zawarta przez pozwanego z poprzednim wierzycielem, wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda oraz wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem załącznika oraz postanowienie o nadaniu Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie stanowią dowodu na okoliczność potwierdzenia wysokości nabytej wierzytelności przez powoda; naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków, z których wywodzi skutki prawne, a tym samym nie udowodniła okoliczności nabycia wierzytelności co do wysokości, jakiej domagała się w pozwie; naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 353(1) k.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na dokonywaniu przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zawartej przez strony umowy; naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 509 § 2 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że na powoda wskutek umowy cesji nie przeszło skutecznie roszczenie o zaległe koszty oraz odsetki oraz nierozpoznanie istoty sprawy.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie całości roszczenia zgłoszonego w pozwie, tj. zasądzenie na rzecz powoda kwoty 11313,51 **zł** wraz z odsetkami umownymi w wysokości równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty; oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I instancję wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także kosztów procesu wg norm prawem przepisanych za II instancję, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podał, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są chybione i nie znajdują żadnego oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a czyniąc ustalenia w tym przedmiocie Sąd dopuścił się rażącego naruszenia przepisów postępowania cywilnego, w szczególności przepisów regulujących rozkład ciężaru dowodu. W ocenie skarżącego Sąd całkowicie pominął kwestię, iż powód poza wyciągiem z ksiąg rachunkowych, przedłożył do akt sprawy wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika, rozliczenie wierzytelności, postanowienie o nadaniu Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, co więcej złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania klauzulowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt IX Co 12210/10, a **przedłożone dokumenty w sposób kompletny i wystarczający potwierdzają fakt nabycia wierzytelności przez B. (...) (...) w konkretnej wysokości**. We wspomnianym wyżej załączniku do umowy cesji wierzytelności zostało zobrazowane zadłużenie pozwanej na dzień cesji wierzytelności, ściślej: wskazano kwoty: kwotę kapitału, odsetek oraz kosztów naliczonych przez Bank. Nadto podkreślić należy, iż załącznik, o którym mowa powyżej dokładnie precyzuje kto jest dłużnikiem (imię i nazwisko strony pozwanej, adres zamieszkania i nr PESEL) i z jakiego tytułu (nr umowy). W ocenie powoda fakt zawarcia umowy cesji, a tym samym fakt skutecznego nabycia przez powoda dochodzonej pozwem wierzytelności w konkretnej wysokości potwierdza także wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda, który został uznany przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 11.07.2011 r., jako dokument prywatny, który na mocy w art. 245 k.p.c. stanowi pełnoprawny środek dowodowy. Podkreślić przy tym należy, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych nie jest pozbawiony znaczenia prawnego gdyż jest dokumentem prywatnym stanowiącym dowód zaksięgowania w księgach rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego danej wierzytelności. Dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 kpc (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 30.06.2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 r., nr 6, poz. 113). Przedmiotowy dokument zawiera wszelkie dane niezbędne do identyfikacji umowy, z której wynika dochodzone pozwem roszczenie, szczegółowo określa kwotę roszczenia, wskazuje podmiot, od którego powód nabył dochodzoną pozwem wierzytelność oraz datę jej nabycia. Ponadto wyciąg ten został podpisany przez osobę upoważnioną do działania w imieniu powoda. Skoro zatem powód wykazał przed Sądem fakt zaksięgowania przedmiotowej wierzytelności w swoich księgach rachunkowych, a dodatkowo przedłożył wyciąg z umowy cesji wierzytelności zawartej z (...) Bank S.A. w ocenie powoda brak było podstaw do uznania braku udowodnienia wysokości wierzytelności.

Powód podał, iż Sąd I instancji za zasadne uznał jedynie dochodzenie przez powoda kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 5887,68 zł. Nie mniej jednak powód w wyniku umowy cesji wierzytelności nabył należność, w skład której obok kapitału wchodziły odsetki naliczone przez poprzedniego wierzyciela do dnia przelewu wierzytelności oraz dalszej odsetki naliczone przez powoda od dnia cesji wierzytelności do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda. Sąd I instancji odstępując zatem z zasądzenia odsetek od kwoty niespłaconego kapitału dokonał rażącego naruszenia art. 481 § 1 i § 2 k.c. zgodnie z którym „jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, natomiast jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe”. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy, (co bezsprzecznie miejsce miało w realiach niniejszej sprawy). Nadto powód wywodził, iż z przepisu art. 509 § 2 k.c. wynika wprost iż wraz z nabytą wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Według kodeksu cywilnego, przelew wierzytelności powoduje więc sukcesyjną zmianę wierzyciela w stosunku zobowiązaniowym - nabywca z chwilą zawarcia umowy o przelew wstępuje we wszelkie prawa wierzyciela. Sąd I instancji nie dokonał zatem wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zupełnie bezpodstawnie przyjął, że przedłożona przez powoda dokumentacja nie stanowi dowodu nabycia wierzytelności dochodzonej pozwem w pełnej wysokości. Mając na względzie całość podniesionej argumentacji w ocenie skarżącego Sąd rażąco naruszył omawiane w apelacji przepisy, co doprowadziło do nierozpoznania istoty przedmiotowej sprawy, jak również doprowadziło do negatywnych skutków procesowych poprzez wydanie wyroku częściowo oddalającego powództwo. Sąd całkowicie pominął przy tym fakt, że strona pozwana nie zakwestionowała w niniejszym postępowaniu zarówno zasadności dochodzonego, jak i jego wysokości.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwana R. S. w piśmie z dnia 10 czerwca 2014r. podała, iż powód nie poinformował jej za co i ile ma płacić na jego rzecz, a ten brak wyjaśnień naraził ją na dodatkowe koszty i wysokie odsetki, zaś od dnia wydania wyroku przez Sąd Rejonowy pozwana wpłaca regularnie na rzecz powoda po 100 zł miesięcznie. Pozwana wskazała także, iż jest osobą starszą, która utrzymuje się z emerytury w kwocie 871 zł i nie stać jej na „wzbogacanie” powoda.

Ustosunkowując się do powyższego pisma powód podtrzymał wszystkie zarzuty apelacyjne i podał, że sytuacja materialna strony pozwanej ani jej sytuacja zdrowotna nie ogranicza prawa podmiotowego powoda do dochodzenia przysługujących mu wierzytelności. Na pozwanym ciąży obowiązek należytej staranności przy wykonywaniu zobowiązania, który obejmuje własne działania pozwanego dotyczące zasięgania informacji o wysokości zadłużenia i współdziałania z wierzycielem przy wykonywaniu zobowiązania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Na wstępie stwierdzić należy, iż Sąd orzekający w sposób prawidłowy zebrał materiał dowodowy w sprawie, a następnie dokonał wnikliwej jego oceny stosownie do wskazań art. 233 § 1 kpc, co doprowadziło do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje jako własne. Żadnych zastrzeżeń co do swej poprawności nie wzbudza także analiza prawna okoliczności sprawy dokonana przez Sąd Rejonowy, a będąca podstawą rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów skarżącego stwierdzić należy, iż żaden z nich nie jest trafny.

Skarżący w szczególności zarzucił Sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 233 kpc poprzez dokonanie samowolnej oceny dowodów i przyjęcie, że przedstawione przez powoda dowody nie wystarczają do przyjęcia, że roszczenie objęte pozwem zostało wykazane co do swojej wysokości.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powołanym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się także, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Przy czym w aktualnym orzecznictwie podkreśla się, że w ramach swobodnej oceny dowodów Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, sygn. akt I ACa 285/12, LEX 1162845). W orzecznictwie Sąd Najwyższego wielokrotnie wypowiedziano się co do tego, jakie wymogi nakłada na Sąd rozpoznający sprawę art. 233 § 1 kpc. I tak w wyroku z dnia 29 września 2000r. w sprawie sygn. akt V CKN 94/00 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących

przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie podołał wszystkim wyżej wskazanym wymogom, co zaowocowało wydaniem prawidłowego rozstrzygnięcia.

Biorąc pod uwagę stanowisko procesowe pozwanej, która na rozprawie w dniu 10.02.2014 roku zakwestionowała wysokość dochodzonych przez powoda odsetek i sposób ich wyliczenia, nie sposób przyjąć, iż Sąd Rejonowy oceniając zasadność powództwa powinien przyjąć, że wysokość całego roszczenia objętego powództwem o zapłatę została należycie wykazana. Analiza złożonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wniosków dowodowych wskazuje, iż przedstawione zostały wszystkie dokumenty wzmiankowane przez powoda w zarzutach apelacyjnych, a mianowicie wyciąg z ksiąg rachunkowych B. (...) z dnia 04 czerwca 2013r., wyciąg z umowy cesji wierzytelności z dnia 30 listopada 2012r. wraz z wyciągiem z załącznika, rozliczenie wierzytelności za okres po 30 listopada 2013r. i postanowienie o nadaniu Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Stwierdzić należy, iż treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia świadczy o tym, iż Sąd Rejonowy wbrew zarzutom skarżącego dokonał analizy wszystkich tych dowodów oceniając je jako niewystarczające do przyjęcia, że wierzytelność objęta powództwem jest udowodniona co do swojej wysokości. Przy czym na podstawie powyższych dokumentów Sąd I instancji bez wątpliwości przyjął, iż nastąpiła cesja wierzytelności z umowy kredytowej z dnia 02 września 2008r. zawartej przez (...) Spółkę Akcyjną we W. z R. S. Ocenie Sądu podlegała jedynie kwestia skutków zawarcia tej umowy w zakresie wykazania wysokości dochodzonego roszczenia. Powód w apelacji podnosił, iż skoro Sąd I instancji uznał cesję za skuteczną, to powinien przyjąć, że dotyczyła ona wierzytelności skonkretyzowanej w wysokości wynikającej z treści umowy przelewu, a co za tym idzie skoro powód przedstawił rozliczenie wierzytelności po dniu zawarcia umowy, przyjmując, że wystarczająco udowodnił on wysokość dochodzonej od R. S. kwoty. Z poglądem tym nie można się zgodzić. Sąd Rejonowy uznał skuteczność cesji wierzytelności przysługującej bankowi wobec R. S. w zakresie kwoty kapitału pożyczki w wysokości 6.207,68 zł. W pozostałym zakresie Sąd I instancji uznał, iż z uwagi na brak dokumentów potwierdzających wysokość wpłat pozwanej po zawarciu umowy pożyczki, a przed dokonaniem cesji, nie można zweryfikować prawidłowości obliczenia wysokości należnych bankowi i jego następcy prawnemu odsetek od kwoty pożyczki. Podzielić należy pogląd, iż analiza wszystkich zgłoszonych przez powoda dowodów wobec braku dokładnego rozliczenia wierzytelności sprzed daty przelewu nie daje jasnej odpowiedzi na pytanie, w jakiej wysokości wierzytelność przysługiwała powodowi wobec pozwanej na dzień wyrokowania.

W tym miejscu należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że dowodem wystarczającym na potwierdzenie wysokości wyliczonych przez powoda odsetek nie mogą być dokumenty w postaci umowy cesji wierzytelności wraz z załącznikiem wskazującym wysokość kapitału i wysokość należnych od pozwanej odsetek, gdyż dokumenty te tak jak wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda dotyczący rozliczenia wierzytelności za okres po dokonaniu cesji mają charakter dokumentów prywatnych. Zgodnie z art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumentem prywatnym jest każdy dokument pisemny, który nie odpowiada wymaganiom przewidzianym dla dokumentu urzędowego. Dokumenty prywatne (podobnie jak dokumenty urzędowe) korzystają z domniemania autentyczności (prawdziwości). Domniemanie to oznacza, że z faktu przedłożenia dokumentu prywatnego należy wyprowadzić wniosek o autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał. Domniemanie to w zdecydowanej większości wypadków będzie pokrywało się w skutkach z domniemaniem prawdziwości. W żadnym jednak zakresie nie odnosi się do skuteczności złożonego oświadczenia, ani jego zgodności z rzeczywistością. W piśmiennictwie i orzecznictwie podkreśla się, że domniemanie to nie zwalnia sądu od dokonania oceny dokumentu prywatnego jako dowodu w sprawie, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 KPC) (por. wyr. SN z 2.4.2008 r., III CSK 299/07, Legalis). Skoro więc pozwana wyraźnie zakwestionowała wyliczenie odsetek uznać należało przedłożone dowody za niewystarczające.

Brak również podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy nie zastosował art. 353 (1) kc czyniąc ustalenia sprzeczne z umową pożyczki zawartą pomiędzy stronami. Jak wynika bowiem z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia ustalenia faktyczne Sądu I instancji w istocie opierają się na stwierdzeniu, że w dniu 02 września 2008r. doszło do zawarcia ważnej umowy pożyczki między stronami i na tej podstawie powództwo zostało częściowo uwzględnione.

Nie jest również trafny zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd I instancji art. 509 § 2 kc.

Jak wynika z treści art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią. Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, czyli prawo podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie. Istotne jest to, aby owa wierzytelność istniała, nadto aby cedent miał prawną możliwość nią rozporządzać. Przedmiotem przelewu może być więc co do zasady wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (tak trafnie SN w wyroku z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/98, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność. Stosownie natomiast do art. 509 kc § 2 wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki, co oznacza, iż w zasadzie cesjonariusz wstępuje w sytuację prawną cedenta ukształtowaną przez konkretny stosunek prawny, tak więc nabycie prawa do dochodzenia odsetek jest naturalną konsekwencją zawarcia umowy cesji. Należy jednak ściśle odróżnić kwestię zakresu przedmiotowego cesji od kwestii wykazania w postępowaniu sądowym zmierzającym do przymusowej realizacji zobowiązania wysokości tychże odsetek, który to obowiązek wynika z ciężaru dowodowego uregulowanego w art. 6 kc.

Sąd Rejonowy dobitnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślił, iż to właśnie kwestia wyliczenia należnych odsetek umownych, których sposobu wyliczenia nie przedstawiono nie pozwala na uwzględnienie powództwa w całości

Biorąc powyższe pod uwagę nie sposób przyjąć, iż Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 kpc., a wręcz przeciwnie w zakresie oceny dowodów procedował z zachowaniem wszystkich wymogów i w ramach określonych przepisem art. 233 kpc, co skutkowało prawidłowym ustaleniem stanu faktycznego, a następnie właściwą subsumcją tego stanu pod określone przepisy prawa cywilnego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powoda jako bezzasadną.